

Sygn. akt II KO 54/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie z zażalenia **L. J.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 lipca 2021 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

o przekazanie sprawy o sygn. akt II Kp (...) do rozpoznania innemu sądowi
równorzędnemu

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

przekazać sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2020 r., sygn. akt I Ds. (...), prokurator Prokuratury Rejonowej w W. odmówił wszczęcia śledztwa „w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych i przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza publicznego sędziego Sądu Rejonowego w W. poprzez wydanie postanowienia w dniu 10 stycznia 2020 r. w sprawie II Kp (...), czym miał działać na szkodę interesu L. J., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.” Postanowienie to zaskarżone zostało zażaleniem wniesionym przez L. J., które wpłynęło do właściwego do jego rozpoznania Sądu Rejonowego w W.. Sąd ten, postanowieniem z dnia 17 czerwca 2021 r. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu właściwego do rozpoznania sprawy zasługuje na uwzględnienie.

Regułą wynikającą z przepisów procesowych jest rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy miejscowo. Odstępstwo od niej, jako naruszające zasadę gwarancyjną, winno mieć charakter wyjątkowy. Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Jak słusznie zauważono w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego, dobrem wymiaru sprawiedliwości jest m.in. uniknięcie, w realiach konkretnej sprawy, obawy, iż w odbiorze społecznym rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy mogłoby być postrzegane jako nieobiektywne czy wręcz stronnictwo, niezależnie od tego, że orzekający w sprawie sędziowie zachowaliby w rzeczywistości pełny obiektywizm. W rozpoznawanej sprawie czyn będący przedmiotem osądu miał zostać popełniony przez sędziego Sądu właściwego do rozpoznania sprawy w związku z wykonywaniem przez tego sędziego obowiązków orzeczniczych. W opisanej sytuacji, by uniknąć nawet błędnego wrażenia, iż dochodzi do orzekania przez sąd właściwy do rozpoznania zażalenia we „własnej” sprawie, konieczne było przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Na marginesie należy zauważyć, że z perspektywy sprawności postępowania zaniepokojenie winna budzić okoliczność, że zażalenie przedstawione zostało Sądowi wraz z aktami w dniu 20 października 2020 r., akta przedłożono sędziemu następnego dnia (k – 8), a postanowienie w trybie art. 37 k.p.k. wydano dopiero w dniu 17 czerwca 2021 r.